

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breźniew przyjął w sobotę w Moskwie i sekretarza Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej János Kádara.

GAZETA

Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wyd. A

Lotnictwo USA zbombardowało największy szpital DRW

Po krótkiej przerwie — wznowienie nalotów i działań wojennych w Wietnamie

HANOI — N. JORK (PAP)

Po półtoradniowej przerwie amerykańskie samoloty wznowiły we wtorek w południe bombardowania DRW na wielką skalę.

Dowództwo amerykańskie w Sajgonie oznajmiło we wtorek, że o godz. 13.00 czasu lokalnego po 36-godzinnej przerwie lotnictwo USA wznowiło bombardowania DRW.



25 bm. w Waszyngtonie odbyła się demonstracja, której uczestnicy domagali się natychmiastowego zaprzestania bombardowań DRW i podpisania porozumienia w sprawie pokoju w Wietnamie.

DRW a okrętami VII floty amerykańskiej pływającymi w Zatoce Tonkińskiej i ostrzeliwującymi wybrzeża DRW.

Islandia uznała NRD

Minister spraw zagranicznych Islandii, Einar Agustsson wyświadczył depeszę do ministra spraw zagranicznych NRD — Otto Winzera.

Brandt przygotowuje tekst exposé

We wtorek 26 bm. odleciał z Bonn na Wyspy Kanaryjskie kanclerz NRF, Willy Brandt.

Nowy rząd syryjski

Wiceprezydent Syrii Mahmud Ajubi stłumił nowy rząd, w którego skład wchodziło sześć ministrów.

Pak Dżong Hui ponownie prezydentem

Pak Dżong Hui został ponownie wybrany prezydentem Korei Południowej na okres 6 lat.

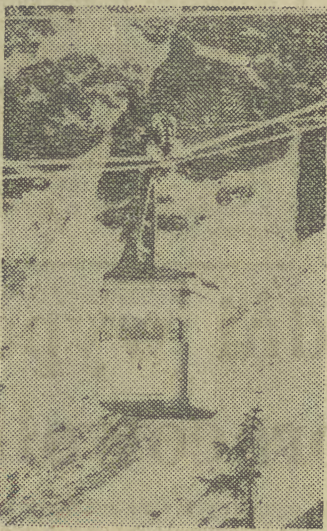
Zmarł Harry Truman

Jak podała agencja AFP, w szpitalu w Kansas City zmarł (w wieku 88 lat) we wtorek w południe były prezydent Stanów Zjednoczonych, Harry Truman.

Święta, święta ...i już po świętach

Gdy jedni wypoczywali — pracowali inni

Turystyczne wojaże — W górach słońce i nadal brak śniegu



Śnieg w Tatrach nie dopisał: niemniej kolejka na Kasprawy. Wierchy jak zwykle cieszą się nieślabym powodziem.

(INF. WL.) Trzydniowe święta mamy już poza sobą. Brak śniegu wynagrodziła sama przyroda szronem drzewa i krzewy.

Nie zapomniano także o osobach samotnych. W niedzielę w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej zorganizowano świąteczną kolację dla ok. 100 osób.

W Hucie im. Lenina odwiedziliśmy Wydział Wielkich Pieców. Kierownik zmiany Wydziału Jan Rolka nie narzekał na brak dyscypliny pracowników.

chali do rodzin — wracać będą do pracy. Większych kłopotów w czasie świąt nie zanotowano.

Z międzyimiastową łączymy się telefonicznie. W słuchawce słychać głos: „międzyimiastowa (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Ofiarna praca załóg robotniczych

Na mecie roku 1972

(Inf. wl.) Koniec roku coraz bliżej. Załogi zakładów pracy województwa krakowskiego meldują o przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych.

Zacznemy od Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, których wyroby są szczególnie poszukiwane na naszym rynku.

roczny 21 grudnia, a wartość dodatkowej produkcji wyniesie około 35 mln zł.

Także Wolbromskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” wykonały plan roczny w dniu 22 grudnia br. i zamierzają wyprodukować ponad plan towarów wartości 26 mln zł.

W piątek, 29 bm.

Sesja WRN

W dniu 29 grudnia 1972 r. (piątek) w sali obrad WRN w Krakowie, ul. Basztowa 22, odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie.

Z okazji jubileuszu Kraju Rad

Apel do narodów świata

MOSKWA (PAP)

W imieniu ponad stu narodów i narodowości ZSRR Komitet Centralny KPZR, Rada Najwyższa ZSRR i Rada Najwyższa Federacji Rosyjskiej uchwaliły 22 bm. na uroczystym wspólnym posiedzeniu z okazji 50 rocznicy powstania Związku Radzieckiego „Apel do narodów świata”.

Cały świat — głosi apel m. in. — jest obecnie świadkiem urzeczywistnienia śmiałych zamierzeń ludzi radzieckich, którymi kieruje partia komunistyczna.

W dniu jubileuszu 50-lecia ZSRR wyrażamy gorącą wdzięczność ludziom pracy wszystkich krajów, którzy niezłomnie manifestują swą solidarność z pierwszym na świecie socjalistycznym państwem wielonarodowym, którzy pod hasłem

„Ręce precz od Rosji Radzieckiej!” walczyli przeciwko interwencji państw imperialistycznych, którzy wspólnie z nami walczyli na śmierć i życie z faszyzmem, który ramię w ramię z narodami Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych działał na rzecz utrwalenia pokoju, krzyżując tym samym zbrodnicze zamysły imperialistycznych agresorów.

Współczesna epoka odznacza się niebywałą w dziejach skalą przeobrażeń społecznych. Socjalizm, który najpierw zatriumfował w naszym kraju, zwyciężył następnie w szeregu krajów Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej. Powstał światowy system socjalistyczny. Wspólnota so-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Krakowie i województwie

Bogaty program obchodów 50-lecia ZSRR

Jutro uroczysty koncert • Akademii i wieczornice

(Inf. wl.) Uroczysty koncert w dniu 28 grudnia 1972 r. w Teatrze im. J. Słowackiego, będzie kłama spinającą obchody 50-lecia ZSRR w naszym województwie, które zaczęły się już w początkach ostatniego miesiąca roku.

W sobotę dnia 30 grudnia br. przedstawiciele władz, organizacji politycznych i społecznych złożą wieńce i kwiaty na grobach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu, przed kwaterą żołnierzy radzieckich na cmentarzu Rakowickim i przed Pomnikiem Wdzięczności na placu

Wolności. Tego samego dnia u wymienionych miejsc staną warty honorowe, przed pomnikiem Lenina w Poroninie ludność i przedstawiciele władz złożą wieńce.

W Zakopanem od przyszłego roku

Tatrzański Fundusz Rozwoju

ZAKOPANE (PAP) Z początkiem nadchodzącego roku w Zakopanem powstanie „Tatrzański Fundusz Rozwoju”.

MRN, oraz wpłaty i świadczenia z funduszy zakładowych, organizacji spółdzielczych.

15 lat Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki

H. Jabłońskiego

WARSZAWA (PAP)

W związku z przypadającą 26 grudnia 15 rocznicą utworzenia Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wystosował do sekretarza generalnego tej organizacji Yousefa el Sebaal depeszę, która głosi m. in.:

Pragnę przekazać na Wasze ręce, w imieniu narodu polskiego, wyrazy szczerego uznania i poparcia dla dotychczasowej działalności OSAA oraz gorące życzenia dalszych osiągnięć.

Ogromną zasługą OSAA jest nieustanna praca nad konsolidacją wszystkich antyimperialistycznych sił Azji i Afryki i ich współdziałanie z obozem socjalizmu, ruchami robotniczymi i demokratycznymi, postępowymi siłami świata w dążeniu do stworzenia silnego, antyimperialistycznego frontu zdolnego stawiać czoła rosnącej wciąż agresywności imperializmu.

MOSKWA (PAP) Sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breźniew wystosował (25 bm.) depeszę do Organizacji Solidarności Narodów Azji i Afryki z okazji 15 rocznicy jej utworzenia.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Nikaragui

Stolica kraju — Managua przestała istnieć

W rejonie objętym kataklizmem zginęło lub zostało rannych 50 tys. osób • Groźba epidemii tyfusu

MEKSYK (PAP)

Stolicę Nikaragui, Managuę, nawiedziło w sobotę 23 bm. potężne trzęsienie ziemi. Cztery silne wstrząsy, z których pierwszy zanotowano o godzinie 7.00 czasu lokalnego, niemal całkowicie zniszczyły prawie 400-tysięczne miasto. Managua jest zniszczona niemal w 90 proc. Na ulicach leżą stopy trupów. Brak wody i energii elektrycznej. Sytuację pogarszają szalejąca pożary, które dopełniają dzieła zniszczenia.

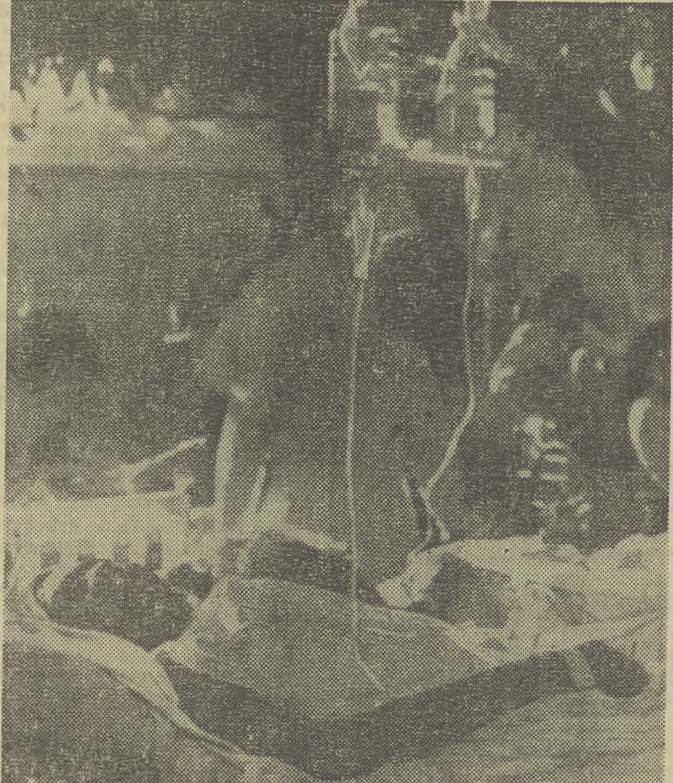
Radio Managua podało w sobotę, że w czasie trzęsienia ziemi zginęło 5 tys. osób, jednak władze policyjne i Czerwony

Krzyż ocenają, że liczba ofiar dochodzi do 20 tys. Jak się sądzi, w całym rejonie objętym kataklizmem zginęło lub zostało rannych ponad 50 tys. osób. Są to jednak dane prowizoryczne, gdyż trudno w obecnej chwili określić ostateczną liczbę ofiar. Wielu ludzi zostało zasypanych przez walące się domy.

W Managui ziemia nadal drży. W ciągu pierwszej doby zanotowano około 200 wstrząsów. W stolicy wprowadzono stan wojenny, aby nie dopuścić do grabieży. Ulicami krąży ciężarówka rozwożąca żywność i wodę. Samoochrony pancernie strzegą głównych skrzyżowań, a specjalnie

powołani uzbrojeni strażnicy pilnują banków i sklepów. Ci, którzy przeżyli uciekają w podziemie na wieś, na otwarte przestrzenie w obawie przed dalszymi wstrząsami. Władze miasta zarządziły 24 bm. całkowitą ewakuację Managui, której grozi epidemia tyfusu.

Zapadła decyzja o przetransportowaniu maksymalnej liczby rannych do szpitali w sąsiednich państwach, w których służbę medyczną postawiono w stan pogotowia. Lokalne lotniska nie mogą jednak funkcjonować normalnie, gdyż podczas trzęsienia ziemi uszkodzone zostały pasy (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Tysiącami ofiar trzęsienia ziemi w Nikaragui udzielono pierwszej pomocy. Na zdjęciu: transfuzja krwi w jednym z polowych szpitali na przedmieściach Managui. CAF — UPI — telefoto

mini TRYBUNA Otwieracz dwuczynnościowy

Pragnę zwrócić uwagę na rzecz w swej istocie drobna, mogąca jednak mieć dość przykre następstwa. Przynamniej dla użytkownika. Otóż mój znajomy nabył nożyk do konserw — „otwieracz dwuczynnościowy” ZN 70/Kat-458 m Bielskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Bielsku-Białej. Cena pierwotna zł 15, po przecenie 13 zł.

Syberia i Afryka ...pod jednym dachem

W Krakowie działa jedyny w Europie fitotron — urządzenie, w którego komorach można otrzymywać dowolne warunki atmosferyczne: temperaturę, wilgotność, itp.

„Encyklopedia Staropolska”

W ostatnich dniach grudnia ukazał się pierwszy tom „Encyklopedii Staropolskiej”.



Karnawałowe propozycje Rozpoczął się karnawał, czas wielkich balów prywatek i innych potańcówek. Panie — jak zwykle — mają problem, jak najładniej wyglądać. Na zdjęciu: karnawałowe propozycje „Mody Polskiej”.

14 mld złotych rocznie kosztuje nas „dymek z papierosa”

WARSZAWA (PAP) Z danych statystycznych wynika, że w spożyciu wyrobów tytoniowych zajmujemy 5 miejsce na świecie, a w Europie trzecią pozycję — po Wielkiej Brytanii i Szwajcarii.



# Moskwa u progu 1973 roku

W obiektywie naszego fotoreportera



Cerkiew Wasyla Błażennego. Tu spotyka się nowoczesność z przeszłością.



Świąteczne drzewko.



Podziemne przejście.



Centralny bazar. Suszone owoce i grzyby.

**B**lisko pół roku temu zamieściłem na łamach „Gazety Krakowskiej” reportaż zatytułowany „Kryzys”. Był to opis perypetii pracownika Wydziału Finansowego Prezydium WRN w Krakowie, magazyniera Z. Kapala, który w marcu 1971 roku uległ wypadkowi przy pracy trwającemu dość długo. Niesporządzenie we właściwym czasie protokołu powypadkowego, obojętność zakładu pracy wobec swego wieloletniego pracownika, oraz skomplikowana i biurokratyczna procedura badań przeprowadzanych przez poszczególne komisje lekarskie, w trakcie starań chętnego o rentę — to główne wątki tematyczne reportażu, utrzymanego w dość drastycznej konwencji z imlennym wskazaniem winnych.

Z otrzymanych przez Redakcję wyjaśnień, których objętość przekracza znacznie cały numer „Gazety”, wynika, iż jedynym uchybieniem w całej tej sprawie był fakt iż została podjęta przez dziennikarza Otóż rzeczywistość, w paru wypadkach zarysowałem zaistniała sytuację zbyt drastycznie co mam tu odwagę przyznać. Niemniej, całościowy obraz sprawy pozostaje nie zmieniony i dlatego z całym niesmakiem przystępuję do gry, której przedmiotem jest starszy już, kaleki i pokrzywdzony człowiek, o czym niestety wszyscy niemal polemicy zapomnieli.

Pomnę w tym tekście drobniutki, w stylu wyjaśnień lekarza zakładowego, który przyjmując pacjenta z obandażowaną głową, chirurgicznym szcyciem powieki i dwudniowym zwolnieniem lekarskim z Pogotowia, określającym charakter wypadku — dał Kapale trzydniowe zwolnienie „z powodu przeziębienia”, a następnie napisał do redakcji szczerzy list o „nieuchybienu etyce lekarskiej”. Pomnę, choć jest ich wiele, gdyż nie jest moim celem, iż nie było publiczne dyskusowanie o jakości usług lekarskich czy biurokracji w naszych urzędach — lecz przyjdzie z pomocą choremu człowiekowi i damie mu jakiejś minimalnej choćby satysfakcji za 42 lata pracy w tej samej instytucji.

Muszę natomiast z całą stanowczością zakwestionować słuszność argumentów przedstawionych w wyjaśnieniach Rady Oddziałowej ZZPPIS przy Wydz. Finansowym i wyjaśnieniach kierownictwa Wydziału, które skoncentrowały się na podważeniu mojej opinii, iż nieodwiedzenie chorego a także nieudzielenie mu odpowiedniej pomocy finansowej, w trudnej sytuacji rodzinnej jest sprzeczne z duchem socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

Wreszcie trzecia porcja wyjaśnień pracodawcy dotyczyła samego faktu niesporządzenia protokołu powypadkowego w odpowiednim czasie. Przedstawiona argumentacja nie wymaga cytowań, gdyż Prezydium WRN w swoim rzeczowym, i odbiegającym pozytywnie od pozostałych pism, wyjaśnieniu jednoznacznie obciążają winą bezpośredniego pracodawcę, a także poinformowało, iż w wyniku innych uchybień tych samych osób, zostały one przeniesione na inne stanowiska. W tymże piśmie Prezydium WRN została logicznie zinterpretowana kwestia zwolnienia Kapala z pracy i należy przyznać że w tym punkcie uchybień nie było, poza drobnymi nietaktami. W reportażu wstrzymałem się zresztą od komentowania tego faktu i jak się okazuje u czyniłem słusznie.

Historia Z. Kapala miała także swoją drugą płaszczyznę, niejako medyczną, związaną ze staraniami o re-

niu, których wynik, w miarę upływu czasu i tak będzie dyskusyjny. Nie podejmuję się rozstrzygnąć dyalematu...

W moim artykule był jeszcze passus o PZU, jako instytucji uchylającej się od płatności. Być może rzeczywisty jeden przypadek nie pozwalał na tego typu uogólnienia i użyłem zbyt ostrych sformułowań. Ale też sprawa, o której pisałem należała do dość drastycznych.

Pozostaje jeszcze kilka pytań czy refleksji natury ogólniejszej. Czy istnieje cenna, wymierzalna w złotych, którą można człowiekowi wypłacić za kalectwo? Czy człowiek, który widzi jedynie kontury, na zawsze już zapewne pozbawiony książką, czy telewizji może w ogóle uzyskać satysfakcję? Powie ktoś, że ustawodawca ustalił pewien ekwiwalent, ale przecież ustawodawca był świadom, że to jedynie namiastka. Dlatego też polecił, by w każdej takiej sprawie, iść na rękę człowiekowi, nie pracodawcy, gdy ten ostatni poczynił uchybienia. I w gruncie rzeczy wszyscy, w komisjach lekarskich też przecież i w wydziałach rad narodowych, świadomi jesteśmy tej prawdy. Czemu zatem tyle niechęci, tyle bezduszności?

Nie ma bowiem dnia, by na szpalty gazet, od „Trybuny Ludu” po „Echo Krakowa” nie trafiały sprawy niewłaściwego załatwiania wypadków przy pracy przez zakłady pracy, a ilość odwołań od decyzji ZUS w samym Krakowie przekracza rocznie 2000.

Ufam, że Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych zakończy tę sprawę ostatecznie z myślą o człowieku, który ma poczucie krzywdy. (SC)

PS: Już po napisaniu tego artykułu Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych podczas drugiej odwoławczej rozprawy w dniu 20 grudnia przyznał Zdzisławowi Kapale II kategorię renty, uznając większość jego rozszczenia za uzasadnione.

Stefan Ciepły

## KONIEC GRY

i nagród uznaniowych z pracą — i nie rozumiem doprawdy, co to ma do rzeczy. Gdyby doliczyć jeszcze pensje zasadnicze, kwota byłaby znacznie wyższa, tylko co to za przejaw troski o pracownika. Jedną czwartą stanowiła nagroda za 25 lat nieprzerwanej pracy w radach narodowych, preeliminowana normalnie w budżetach i nie bardzo sobie wyobrażam, na jakiej podstawie można by ją Kapale cofnąć. Pozostaje przeto kwota 600 zł (może nieco wyższa) za pomoci, którą w wyniku kilkumiesięcznych starań córki chorego i inspektora Poltyna z WRN, Kapala otrzymał.

Podobnie nieprzekonywająco brzmią wyjaśnienia Rady Oddziałowej, która swe kontakty przez pół roku choroby, ograniczyła do wizyt (2-3) referenta d/s kadrowych (sąsiada w domu), który notabene był głównym rzecznikiem niewypłacenia Kapale, należnego mu ekwiwalentu za urlop.

II kategorii, w wyniku wypadku przy pracy.

Tej renty Kapala po dzień dzisiejszy nie otrzymał, a skomplikowany opis procedury tych starań zajął tu zbyt wiele miejsca. Odpowiednie Komisje Lekarskie (na ogół bez okulisty) uznały, iż stan zdrowia Z. Kapala nie ma związku z wypadkiem i przyznały mu III kategorię renty „z ogólnego stanu zdrowia”. Co było zatem podstawą tej decyzji?

Lekarz-inspektor Orzecznictwa Inwalidzkiego słusznie pisze w swej notatce, że w opinii otrzymanej ze Szpitala Wojskowego, gdzie Kapala leżał ponad dwa miesiące, nie było adnotacji, jakoby jego choroba pozostawała w związku z wypadkiem. Ale też nie było w tej opinii tezy, iż nie pozostawała. Po prostu mogło być tak i tak. Przebieg choroby był identyczny, jak podczas wypadku samochodowego, któ-

rologiczne odbywane rok później, traktować autorytatywnie dla sprawy.

A jeśli tak, to w moim przekonaniu istnieje jeszcze moralny i społeczny punkt widzenia, który nakazuje komisjom lekarskim patrzeć na pacjenta, nie tylko jako na zepsuty odkurczacz, ale również żywą, ludzką istotę.

Oczywiście doceniam propozycję prezesa ZUS-u w Warszawie, który założył alternatywnie, iż krakowskie komisje lekarskie mogły być tendencyjne i zaoferował (na koszt ZUS) badania w Warszawie. Niestety chore nie mógł jej przyjąć, gdyż najpierw groził mu szpital, a następnie rozchorował się na serce. Doceniam tę propozycję, jako drogę poszukiwania maksymalnie obiektywnej prawdy. Natomiast mam wątpliwość, czy za jej cenę warto ponownie maltretować człowieka, poddawane go bolesnym i żmudnym bada-

### TEMATY FILMOWE

## „WIELKA WŁOCZĘGA”

Właściwie wystarczy wymienić dwa nazwiska czołowej parii aktorskiej z „Wielkiej włóczęgi” — a powodzenie filmu mrowiane — Bourvil i Louis de Funes.

Pokuszę się jednak o wymienienie również innych zaleń oraz sukcesów tej komedii — jako że jest to komedia, której powodzenie w świecie przekracza normalną miarę.

A więc: film zrealizował Gerard Oury, ten sam którego „Gamonia” w okresie 21 miesięcy obejrzało 5 milionów Francuzów, przy czym obraz przez ten czas na ogólne zyczenie publiczności nie schodził z ekranów. Nb, choć główną rolę grał tam Bourvil, jednak Louis de Funes także ukazywał się, aczkolwiek w małym epizodzie.

„Wielką włóczęga” Oury pobił własny rekord frekwencji — i zdobył tytuł „Złoty bilet”, czyli nagrodę Francuskiej Federacji Właścicieli Kin za najbardziej kasowy film roku. Którego roku? 1966. Komedya ta dociera więc do nas z dużym opóźnieniem — co jednak nie umniejsza jej śmieszności, ani nie dezaktualizuje treści.

Oury sięgnął do tematyki II wojny światowej (tak!) — i na jej tle zrealizował swoją arcywspaniałą komedię. Był jednak konsekwentny i pełen takto: skoro komedia — zatem w tej wojnie krew nie leje się, niemalże zapomniamy na 2 godziny czym naprawdę ta wojna była.

Jest 1941 rok. Niemcy strącają nad Paryżem angielski samolot. Dowódca załogi Terry Thomas nie traci zimnej krwi i wyznacza punkt

zbiórki dla każdego, kto uratuje się, lądując na spadochronie; miejscem tym ma być łaźnia turecka. Czwórka Anglików ląduje co prawda cało, lecz — i tu Oury od razu zaczyna dostownie „bombardować” nas gagami — w dość niespodziewanych miejscach (jakich, to już nie zdradzimy). Dość powiedzieć, że los styka ich z dwoma Francuzami, nie znającymi się zresztą wzajemnie — którzy zmuszeni okolicznościami, i pełni patriotycznych uczuć, postanawiają zapośredniczyć się Anglikami i doprowadzić ich w jakies bezpieczne miejsce. Nie trzeba dodawać, że strącenie samolotu i lądowanie spadochroniarzy nie uszło uwagi Niemców — i na tropach naszych bohaterów znajdują się potężne siły, złożone tak z SS, jak i z Wehrmachtu.

Dwaj Francuzi, to oczywiście Bourvil — w roli malarza i Louis de Funes — jako dyrygent. Oury eksponuje zresztą naturalne cechy i styl gry obu aktorów: niezwykłą wręcz fałtupowatość Bourvila — i eksplozujący temperament de Funesa. Już samo zderzenie tych dwu — to pole do setek gagów. Oury zadął sobie jednak trud takiego ich namnożenia, i to pomysłowego, że w miarę upływu filmu widz ma coraz to nowe okazje do śmiechu. Gagi są co prawda proste — ale też i takie są najlepsze. Oury świadomie zresztą nawiązuje tu do starego kina Maksa Senneta, Bustera Keatona, Harolda Lloyd'a. Jego film to burleska w tym starym stylu — choć zrealizowany ją nader współczesnymi środkami technicznymi (dość wspomnieć, że jeden z trójcających dostownie 6 sekund gagów, kosztował realizatorów 6 mln starych franków). Komizm filmu jest głównie sytuacyjny, a nie słowny (co też stanowi wyraźne nawiązanie do starego kina).

Ostatnio coraz rzadziej oglądamy naprawdę śmieszne komedie — ta stanowi zatem prawdziwy rodzynek dla wielbicielei tego gatunku filmowego. A jest ich dużo, bowiem przeważająca ilość kinomanów jest zdania, że film z natury swej rzeczy winien być rozrywką. Teza dyskusyjna (czy tylko o rozrywkę), ale w jakiejś mierze prawdziwa.

DOROTA TERAKOWSKA

### NOWE KSIĄŻKI

Z zestawu książek Klubu Książki „CZŁOWIEK — SWAT — POLITYKA” 1972 ukazały się już:

- Jan Legowicz — FILOZOFIA, ISTNIENIE, DZIAŁANIE (PWN, cena 40 zł); Stanisław Markiewicz — KATOLICKE IDEE WYCHOWANIA (Książka i Wiedza, cena 35 zł); Andrzej Zahorski, Marian Drozdowski — HISTORIA WARSZAWY (PWN, cena 75 zł); Włodzisław Z. Kowalski — WIELKA KOALICJA 1941-1945 (Wyd. MON, cena 60 zł); Franciszek Ryska — U ŹRÓDEŁ SUKCESÓW I KŁĘSKI (Wyd. Czytelnik, cena 12 zł); ROCZNIK POLITYCZNY I GOSPODARCZY 1971 — pr. zb. (Wyd. PWE, cena 90 zł); Janusz Janicki — NIEPOKOJE MŁODZIEŻY ZACHODU (Wyd. „Iskry”, cena 15 zł); LEKSYKON PWN — pr. zb. (Wyd. PWN, cena 280 zł); PARTIE POLITYCZNE I SYSTEMY PARTYZNE — pr. zb. pod red. A. Dobieszewskiego (Wyd. PWN, cena 25 zł); SWIAT W PRZEKROJU 1972 — pr. zb. (Wyd. „Wiedza Powszechna”, cena 100 zł); Henryk Sandner — CZŁOWIEK I PRZYRODA (Wyd. „Wiedza Powszechna”, cena 35 zł); Aleksander Baumgardien — JESZCZE NIE RANO (Wyd. MON, cena 33 zł); Zofia Nalkowska — DZIENNIKI CZASU WOJNY (Wyd. „Czytelnik”, cena 42 zł).

Franciszek i Julia Bernasowie — W KOLUMNIE, Wyd. PZWS, s. 315, zł 18. Ta ciekawie napisana książka przypomina rolę, jaką w przyrutowaniu literackich podziobów odegrały tajne służby, rozróżnienie i dywersyjne organizacje działające w krajach Europy, a

także poza nią. Ostatnie rozdziały omawiają działalność faszystowskich pogrobowców, usiłujących wykorzystać dla swych celów metody stosowane przez hitlerowską „piątą kolumnę”.

Maria Turlejska — ZAPIS PIERWSZEJ DEKADY 1945-1954 — Wyd. Książka i Wiedza, s. 232, zł 35. Dotychczasowe prace historyczne Turlejskiej zdobyły sobie uznania czytelników. Z nie mniejszym zainteresowaniem spotka się najnowsza jej książka, poruszająca żywe ciągle w pamięci wiekszości wydarzenia historii najnowszej. Historii, której bohaterowie niekiedy nie tylko żyją, ale odgrywały — albo odgrywać jeszcze wczoraj czynną rolę w tworzeniu jej zrębów.

ROCZNIK KRAKOWSKI — Tom XLIII — W Koperskim roczniku — s. 150, zł 45. Wydawnictwo Ossolineum i Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa obdarzyły nas wyjątkowo godną uwagi książką (pod redakcją Karola Estreichera). Pod wspólnym tytułem książka zawiera kilka niezwykle interesujących szkiców m. in. W. Tatar-kiewicza — „Kopernik i symetria świata”, C. Rakowskiej-Jallard — „Alchemia w Krakowie”, K. Estreichera — „Szkice o Berecłm”, E. Schnaydera — „Kopernik a mapy” i in. Książka otrzymała niezwykle staranną i piękną oprawę artystyczną. Tym bardziej żal, że zapomniano o odpowiednim okładce.

PAN, Oddział w Krakowie — temu tematu poświęcony jest kolejny ROCZNIK (1971) wydawany przez tę zaśluszną placówkę. Rocznik ma charakter informacyjno-sprawozdawczy.

### ROZDZIAŁ IX

Nim dojechalismy do domu Heleny, zdążyłem powiedzieć Bradshawowi co nieco o wyrzuceniach Dolly. Wystuchał z sympatią, a potem na mój wniosek zatrzymał wóz u wjazdu do zaułka wiodącego do domu Heleny.

Przy szosie zaparkowany był bez światła inny samochód, limuzyna z odsuwającym dachem, której kształtu nie mogłem dojrzeć w gęstniejącej mgie. Powiniennem był zainteresować się nią bliżej, ale poganiało mnie moje własne poczucie winy: chciałem się przekonać, czy Helena żyje.

Kiedy wspinaliśmy się po wyziwioną dróżkę, usłyszałem kroki. Dotknąłem rękawa Bradshawa, zatrzymaliśmy się w miejscu. Przed nami wrócił mężczyzna w płaszczu i kapeluszu z szerokim rondem, który przesłał mi twarz.

— Dobry wieczór! Nie odpowiedział mi. Był młody i odważny: biegiem ruszył ku nam, odepchnął mnie ramieniem, Bradshaw przewrócił w krzaki. Próbowałem go zatrzymać, ale biegnął z gór, miał rozpęd.

Goniłem za oddalającym się krokami aż do samej szosy, ale zdążyłem tylko zobaczyć go wsiedającego do zaparkowanego wozu. Ruszył natychmiast, tak że musiałem uskokczyć w bok. Dojrzałem tablicę rejestracyjną ze stanu Nevada i pierwszy cztery cyfry numeru rejestracyjnego. Pośzedłem do wozu Bradshawa i zanotowałem je w moim notatniku.

Po raz drugi wspiąłem się pod górę, Bradshaw był już przed samym domem, siedział na progu z twarzą wykrzywioną bólem i strachem.

— Ona naprawdę nie żyje, panie Archer.

Zajrzałem do środka. W pokoju, umeblovanym kosztownymi, gustownymi meblami w stylu francuskim Helena leżała na boku przy samych drzwiach. Krew spłynęła z okrągłej rany postrzałowej w czole i zakrzępla w kałuże na posadzce. Dotknąłem twarzy, poczułem chłód. Mój zegarek wskazywał dziewiątą siedemnaście.

Miedzy drzwiami a kałużą krwi znalazłem słaby ślad dloni, jeszcze wilgotny w dotyku. Był mniej więcej rozmiarów ręki Dolly. Może pośklekała się przypadkowo, ale mnie przyszło do głowy, że stara się za wszelką cenę ściągnąć na siebie oskarżenie o morderstwo. Co wcale nie musiało znaczyć, że naprawdę jest niewinna...

Bradshaw opierał się o framugę drzwi, osłabiony jak po ciężkiej chorobie: — Biedna Helena! To okropne... Czy sądzi pan, że ten facet, który się na nas rzucił...

— Na mój gust ona nie żyje od przynajmniej dwóch godzin. Oczywiście nie wykluczone, że wrócił, żeby zatrzeć ślady lub zabrać pistolet. Zachowywał się jakby miał coś na sumieniu.

— Jeszcze jak! — Czy Helena Haggerty wspominała kiedy o Newadzie?

Wyglądał na zdziwionego: — Nie sądzę. Dlaczego?

— Samochód którym odjechał miał tamtejszą rejestrację.

— Rozumiem... Chyba musimy wezwać policję?

— Będą mieli pretensję, jeśli tego nie zrobimy.

— Zadzwoń pan? Ja jestem zbyt wstrząśnięty...

— Lepiej, żeby pan zadzwonił. Helena pracowała na uczelni, będzie pan mógł spróbować i ograniczyć rozgłos...

— Rozgłos? Nie pomyślałem o tym.

Zmusił się i przeszedł obok niej do telefonu w drugim końcu pokoju. Ja szybko rozejrzałem się po pozostałych pomieszczeniach. Jedna sypialnia była zupełnie pusta, jeśli nie liczyć kuchennego taboretu i prostego stołu, który jej służył jako biurko. Na stole leżały zeszyty z ćwiczeniami francuskimi. Obok walały się stopy książek, słowniki francuskie i niemieckie, podręczniki gramatyk i antologii poezji i prozy. Otworzyłem na chybił trafił jedną z książek. Na karcie tytułowej była czerwona pieczęćka: „Profesor Helena Haggerty, Maple Park College, Illinois”.

Druga sypialnia była dość elegancko umeblovana, szafa pełna kosztownych sukien i płaszczy, wraz z odpowiednim obuwiem. Suflady pełne swetrow i bielizny osobistej, ale nie naprawdę osobistej, żadnych listów ani zdjęć.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# W Zakopanem święta bez imprez sportowych

Jak rzadko, święta w Zakopanem minęły bez imprez sportowych, do czego przede wszystkim przyczynił się brak śniegu. W Tatrach nieprzerwanie od miesiąca trwa bezchmurna, słoneczna i mroźna pogoda. W tej sytuacji musiano odwołać zapowiadane zawody narciarskie.

Znakomite warunki mają natomiast łyżwiarze szybcy. Do Zakopanem zjechała cała czołówka kraju, która rozegra tu międzynarodowe zawody w dniach 27 i 28 bm. Dla

niej święta minęły pod znakiem szlifowania formy na świetnie przygotowanym torze lodowym miejscowego COSTI-W-u. Pod znakiem treningów mi-

nęły święta czołówce zjazdowców, która z Janem Bachledą na czele jeździła po oblodzonych stokach Kasprowego Wierchu. Starszy z braci Bachledów Andrzej, który ostatnio chorował na zapalenie korzonków nerwowych i dlatego słabiej niż oczekiwano wypadł w pierwszej serii startów o Puchar Świata, intensywnie kuruje się, aby wydobrzeć przed następną rundą zagranicznych startów.

W Zakopanem odpoczywało wielu olimpijczyków. Z grona naszej złotej jednostki piłkarskiej, bawili tu Deyna, Cmikiewicz, Gadocha, Szymański oraz jej trener Kazimierz Górski. Ciężarówce reprezentowali srebrny medalista Ozimek. Dla nich święta minęły pod znakiem spacerów i spacerów po słonecznych dolinach tatrzańskich.

## Hokeiści ZSRR wygrali turniej „Izwestii“

W ubiegłą sobotę w Moskwie zakończył się międzynarodowy turniej hokejowy o nagrodę redakcji „Izwestii“. Przyniósł on zwycięstwo reprezentacji ZSRR, która w ostatnim i decydującym meczu pokonała mistrza świata —

Czechosłowację 8:4 (1:1, 4:3, 3:0). Ostateczną kolejność turnieju jest następująca: 1. ZSRR — 8 pkt., 2. CSRS — 4, 3. Szwecja — 4, 4. Finlandia — 3, 5. Polska — 1 pkt.

Tegoroczny turniej „Izwestii“, który rozegrany został już po raz szósty, był jeszcze wyraźniej niż poprzednie generalną próbą przed mistrzostwami świata, które za trzy miesiące rozegrane zostaną również w Moskwie. Trenerzy wszystkich ekip podkreślali przy każdej okazji zwracając uwagę, że w turnieju uczestniczyły eksperymentalne zespoły, złożone z wielu młodych zawodników.

Na dobrą sprawę jedynie drużyna ZSRR miała w swych szeregach najwięcej czołowych graczy. Zaważyło to również na poziomie imprezy, który nie był najwyższy. „Nieminie jednak wszystkie mecze były bardzo zaciekłe i wyrównane, a zawodnicy o każdej krawędzi walczyli niezwykle ambitnie.

Jak na te najlepsze zespoły świata wprawdzie reprezentacja Polski? Nasza drużyna wyjechała do Moskwy niemal w najniższym składzie, choć za brakowało w niej Leszka Tokara, Janusza Gajdosa, a Zielenka po pierwszym meczu musiał z powodu kontuzji wrócić do kraju. Mimo to polscy hokeiści sprawili swym kibicom miłą niespodziankę. Wprawdzie zajęli ostatnie miejsce, ale we wszystkich meczach zademonstrowali dobrą formę, ulegając renowanym przeciwnikom po zaciętych i wyrównanych pojedynkach. Przy odrobnie szczęścia Polacy mogli wygrać nawet trzy mecze — z Finlandią, CSRS i ze Szwecją, z którą uzyskali zaszczytny remis.

## Kalejdoskop sportowy

### Kazimierz Deyna na szóstym miejscu...

W tradycyjnym plebiscycie tygodnika „France-Football“, w którym wzięli udział dziennikarze, piłkarze specjalistów z 25 krajów, wyłoniono najlepszego gracza europejskiego roku 1972. „Złota piłka“ zdobył tym razem kapitan zespołu NFF — mistrzów Europy oraz drużyny Bayern Monachium — Franz Beckenbauer. Zasadnicze 6 miejsce eksperci przyznali królowi strzelców turnieju olimpijskiego Kazimierzowi Deynie (Legia Warszawa). Na 7 miejscu, wspólnie z Bankssem (Stoke City), Moorem (West Ham United) i Hulshoffem (Ajax Amsterdam), znalazł się napastnik Górnik Zabrze — Włodzimierz Lubanski.

### Czekoladowy turniej noworoczny

Sekcja sportów masowych SKS „Podgórze“ organizuje w dniach od 27 do 30 bm. „Czekoladowy turniej noworoczny“ w tenisie stołowym i szachach, dla zrzeszonych i niezrzeszonych.

Udział wzięli mogą pracownicy spółdzielni i sympatycy klubu. Zgłoszenia na miejscu, w dniu zawodów (Dekerta 21).



Najlepszy sportowiec świata 1972 roku podczas próby w studio telewizyjnym.

### Zasłużeni dla sportu

## Andrzej Łysiński

Występując jeszcze jako zawodnik krakowskiej Włókniarza sięgał 4-krotnie po tytuł wicemistrza Polski w strzelaniu do biegnącego jelenia. W 1954 r. zdobył brązowy medal w mistrzostwach WP w konkurencji trap. Później poświęcił się bez reszty pracy trenerskiej w sekcji strzeleckiej ówczesnego OWKS-u a obecnego Wawelu, której był współzałożycielem w 1950 r. Pod jego kierunkiem trenowali też miary strzelcy stroutki co wielokrotny mistrz Polski Skowron i rekordzista kraju Rudziński.

Wychowankami trenera Łysińskiego są obecni reprezentanci hry narodowej i olimpijczy Gawiłkowski oraz Struchal. Niestrudzony opiekun i



## Narciarki włoskie zwyciężają w Folgarida

We włoskiej miejscowości Folgarida odbyły się zawody w narciarstwie alpejskim kobiet zaliczane do Pucharu Europy. Słom specjalnie wygrała Włoszka Claudia Giordani przed swą rodaczką Christiną Tissot i Francuzką Martine Ducroz. Zwycięzcy miały czas 78,34 i pokonała swe rywalki odpowiednio o sekundę oraz o 1,45.

W słomiej-gigancie najlepszą była Christine Tissot (Włochy) 1.32.12 przed Martine Coutet (Francja) 1.33.11 i Andrea Straub (Austria) 1.33.40.

### Wychowawca młodzieży strzeleckiej Wawelu...

Wychowawca młodzieży strzeleckiej Wawelu, która nie jeden raz zdobywała drużynowe mistrzostwo Polski, znajdował również zawsze czas na aktywne prace w zarządzie OZSS, gdzie pełnił nawet w 1951 r. funkcję wiceprezesa. Jest nadal działaczem okręgu i gorącym oredownikim budowy nowoczesnej strzelnicy sportowej w Pasterniku w Krakowie. Dwukrotnie — przed Igrzyskami w Meksyku i Monachium — przygotowywał kadre olimpijskie naszych stroutów. Nie miał jednak szczęścia... towarzyszył swoim podopiecznym podczas ich wstępu na Olimpiadę.

Związany ze sportem strzeleckim i Krakowem od wielu lat trener I klasy Andrzej Łysiński w uznaniu zasług udekorowany został w ub. tygodniu przez przew. KKKF mgr Z. Oleśka złotą odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, przyznana mu przez GKKT, Serdecznie gratulujemy! (ac)

### Dynamo Dreźnie wyeliminowane z pucharu NRD

Piłkarze Dynamo Dreźnie niespodziewanie wyeliminowani zostali z pucharu NRD po porażce z Lokomotive Lipsk 0:1. W pierwszym meczu obrońcy pucharu triumfowali 3:2. O awansie piłkarzy lipskich zdecydowała większa liczba bramek strzelona w meczu wyjazdowym.

### Lake Tahoe kandyduje do organizacji Olimpiady

Po Lake Placid i Salt Lake City, o prawo organizacji „białej olimpiady“ zaczął ubiegać się trzeci region amerykański — Lake Tahoe. Trzy wspomniane miasta zwróciły się do Komitetu Olimpijskiego USA zgłaszając chęć zastąpienia w 1976 r. miasta, które zrezygnowało z urzędzenia igrzysk zimowych — Denver. Komitet Olimpijski USA na początku stycznia zdecydował jak kandydaturę amerykańską przedstawi Międzynarodowemu Komitetowi Olimpijskiemu.

### TOTO-LOTEK

11, 12, 15, 30, 33, 36, dod. 16. W „Lajkoniku“ 26, 30, 23, 8, 28, dod. 48



Turystyka zimowa staje się u nas coraz bardziej popularna — oblicza się, że na nartach jeździ w Polsce ok. 900 tys. osób. To już niemało, choć trzeba zdać sobie sprawę równocześnie z tego, że wśród młodzieży i dorosłych w zbyt małym jeszcze stopniu popularyzowane jest tzw. narciarstwo rekreacyjne (na nartach biegowych lub śladowych), bardzo popularne w wielu krajach, m. in. w Skandynawii czy Czechosłowacji.

Aby narciarstwo mogło się rozwijać, potrzebna jest odpowiednia baza, urządzenia sportowo-turystyczne, potrzeba kadry fachowych instruktorów. Co oferuje turystom województwo krakowskie, jakie atrakcje przygotowano dla zimowych gości, gdzie można zasięgnąć informacji turystycznych, w jakich miejscowościach czynne są wyciągi — na te pytania znajdzie Czytelnik odpowiedź poniżej.

### Nie tylko Zakopane

Planując zimowy wypoczynek warto zastanowić się, czy konieczne trzeba jechać do przepelnionego zimową porą Zakopanem, gdzie z reguły trudno o miejsce w hotelu czy w restauracji. A może wybrać się do jednej z mniej znanych, choć równie uroczych miejscowości. Polecamy naszym Czytelnikom:

● **KORBIEŁÓW** (pow. żywiecki) — na miejscu hotel POSTIV (130 miejsc), kilka domów wycieczkowych PTTK, kwatery prywatne ok. 500 miejsc. Restauracja „Pod Piłskiem“. Świetne warunki dla narciarzy — na ten sezon uruchomiono wyciąg orczykowy 800-metrowy na stoku Kamienniej. Nartostrada z Piłska do Korbiełowa.

● **SUCHA DOLINA** (5 km od centrum Piwnicznej) dojazd PKS. Piękne schronisko POSTIV (110 miejsc), dom wycieczkowy „Lenicówka“ (30 miejsc), wyciągi narciarskie (orczykowy na Eliaszkówce i zaczepowy).

● **ZWARDÓN** (pow. żywiecki). Odremontowane schronisko PTTK na 70 miejsc, 4 domy wycieczkowe PTTK (160 miejsc), kwatery prywatne, restauracja GS. Wyciąg narciarski, zaczepowy o długości 800 m, skocznia narciarska.

● **USOŁY**, wieś w pow. żywieckim, malowniczo położona między Rycerzową i Lipowską. Świetne warunki narciarskie. Trzy stacje turystyczne PTTK (ok. 100 miejsc), dom wypoczynkowy POSTIV (50 miejsc), kwatery prywatne, restauracja GS „Myśliwska“.

### Kodeks Narciarski radzi, ostrzega

● Wybieraj zawsze takie trasy, stoki i szlaki turystyczne, abyś zawsze panował nad szybkością.

● Stosuj na szlakach reguły ruchu prawostronnego, szczególnie przy wyprzedzaniu i mijaniu, ostrzegaj sygnałem głosowym — zaleca się EO!

● Przy krzyżowaniu torów jazdy zostaw pierwszeństwo jadącemu wolniej, a także znajdującemu się niżej ciebie.

● Zwracaj uwagę na zjeżdżających, podchodź tak, aby tor zjazdu był wolny.

● Nie zafymuj się na przewężeniach, na zakrętach.

● Pomagaj radą mniej sprawnym narciarzom.

● Dbaj o kondycję — na nartach korzystaj ze szkolenia pod kierownictwem instruktora.

● Nie zjeżdżaj zbyt blisko toru wyciągu narciarskiego, nie przecinaj tego toru.

● Dla własnego dobra i bezpieczeństwa korzystaj z informacji, stosuj się do ostrzeżeń

### Grupa Podhalańska GOPR

— Stacja Centralna, Rabka, ul. Poniatowskiego 11, tel. 15-80

### Grupa Krynicka GOPR

— Stacja Centralna, Krynica, ul. Pułaskiego 4, tel. 29-33.

### Wczasy na nartach

Jak co roku Komisja Turystyki Narciarskiej przy PTK przygotowała na sezon zimowy wczasy narciarskie 10-14-dniowe. Biorą w nich udział instruktorzy narciarscy, pod okiem których zdobywać będzie można umiejętności jazdy na nartach Baza czasową są schroniska PTTK w Tatrach, Karkonoszach i Beskidach. Pierwszy turnus zaczyna się 20 bm., a w styczniu, lutym i marcu w schroniskach: „Odrodzenie“, „Samotnia“, „Klimczok“, „Rozłoga“, Hala Gasienicowa, Kalatówki i Gódnaj (wczasy nizinne w woj. białostockim).

Przez całą zimę organizowane też będą wczasy 14-dniowe. Turystki mają do wyboru 26 schronisk i obiektów FWP.

Po informację na ten temat należy zwracać się do okręgowych, względnie oddziałów PTTK na terenie całego kraju.

### Szkoły narciarskie

W miejscowościach wypoczynkowych o dużym nasileniu

### Powiat Nowy Targ

Wyciągi orczykowe: Kowaniec — Długa Polana, Bukowina Tatrzańska — Głodówka (2).

Wyciągi zaczepowe: Rabka — Maciejowa, Szczawnica — Palenica, Szczawnica — Trzy Skałki, Sromowce Niżne (schronisko PTTK), Bukowina Tatrzańska — Rdzawka, Rabka — Bania, Turbacz (schronisko PTTK), Dolina Chochołowska (schronisko PTTK).

Powiat Nowy Sącz: kolejką linową: Krynica — Góra Parkowa. Wyciągi orczykowe: Kosarzyska.

Wyciągi zaczepowe: Krynica — Iwonka, Krynica — Czarny Potok, Stary Sącz, Muszyna — Złockie, Łomnica, Marcinkowice, Rytro, Prehyba (schronisko PTTK).

Powiat Żywiec: wyciąg orczykowy — Korbiełów — Kamienna.

Wyciągi zaczepowe: Rajcza, Zwardón Wielka Racza (schronisko PTTK), Hala Lipowska (schronisko PTTK), Piłsko (schronisko PTTK), Przegibie (schronisko PTTK).

Powiat Sucha Beskidzka — wyciągi orczykowe: Zawoja (DW „Lenin“).

Wyciągi zaczepowe: Zawoja (2), Sucha — Magórka, Maków Podhalański (na Kamiennie Górze), Hala Krupowa.

Powiat Wadowiec: wyciąg orczykowy: Kocierz.

Wyciągi zaczepowe: Leskowiec (schronisko PTTK), Poniaków, Targanice.

Powiat Limanowa — wyciągi zaczepowe: Poręba Wielka — Koninki, Lubomierz („Kudłóż“), Lubomierz — Przysiółk i Limanowa (na stokach Łysej Góry — oświetlony).

Tarnów: wyciąg zaczepowy na Górze Marcina.

Powiat Bochnia: wyciąg zaczepowy w Zegocinie, obok zjazdu „Patria“.

Miasto Kraków — dwa wyciągi zaczepowe w Sikorniku i na Wesołej Polanie.

### WOJEWÓDZTWO KATOWICKIE

Kolejka linowa Olszówka — Szynkiewicza w Szczarku. Wyciągi krzeselkowe: Szczark — Skrzyczne, Ustrów Polana — Czantoria.

Wyciągi orczykowe: Wisła — Jarzębata, Wisła Jawornik Wisła — Nowa Osada, Szczark (4 wyciągi) na Małe Skrzyczne oraz na Zapalnica, Beskidek, na stoku Skrzycznego), Palenica — Jaszowiec.

### WOJEWÓDZTWO WROCŁAWSKIE

Wyciągi krzeselkowe: Szklarska Poręba — Szrenica, Karpacz — Kopa.

Wyciągi orczykowe: Karpacz (Walbrzych), Rzeszka pow. Walbrzych, schronisko „Pod Mufłonem“ — Duszniki Zdrój.

Ponadto wyciągi zaczepowe w Szklarskiej Porębie (7), w Karpaczu (2), w Rybnicy Lesnej, Sokolowsku pow. Walbrzych, Zieleńcu pow. Kłodzko, Podgórz k/Dusznik, Międzygórze, Starym Gieraltowie k/Bystrozy, Wojciechowicach k/Kłodzka, Kaczorowie pow. Jawor, w schronisku „Jagodna“ w Spalnej, Boguszów pow. Walbrzych.

### WOJEWÓDZTWO RZESZOWSKIE

Wyciągi zaczepowe: Babice, Gorlice, Dolnyca pow. Bieszczadzki, Iwonicz Zdrój, Komańcza, Handzówka pow. Jańcuz, Jawornik Polski pow. Rzeszów, Lesko, Magura Małostawska pow. Gorlice, Solina, Ustrzyki Górne, Zagórz i Strzyżów.

ANDRZEJ STANOWSKI

## Mark Spitz w roli telewizyjnej gwiazdy

Kilka dni temu francuska agencja prasowa AFP opublikowała swą listę klasyfikacyjną najlepszych sportowców świata. Pierwsze miejsce wśród panów zajął zdecydowanie znakomity pływak amerykański Mark Spitz, który zdobył podczas Olimpiady w Monachium aż siedem złotych medali.

Spitz urodził się w 1950 roku w Modesto. Od najmłodszych lat uczył się pływać, miał pięć lat, gdy po raz pierwszy trafił do klubu sportowego w Kalifornii. W trzy lata później startuje w szkolnych zawodach pływackich, zajmując trzecie miejsce. Tak rozpoczął swą karierę jeden z najlepszych pływaków świata. Po raz pierwszy startuje na Olimpiadzie w Meksyku. Zawiodł trochę nadzieje swego trenera, zdobywając tylko medal srebrny i brązowy w biegach indywidualnych oraz dwa złote krawki w biegach sztafetowych. Na Olimpiadzie w Monachium nie miał już sobie równych, siedem złotych medali ma swoją wymowę. Był bohaterem tegorocznych Igrzysk. Spitz postanowił jednak zakończyć karierę sportową.

— Pływaniu bez reszty wypełniało mi życie — powiedział Spitz podczas konferencji prasowej w Monachium. Od 12 lat prowadzi bardzo ciężki trening i w pocie ciała zapracował na swoje siedem złotych medali. Dziś jest najszcześniejszym dzieć w moim życiu, abowiem zakończyłem swoją karierę sportową.

Prosto z pływalni Spitz trafił do Hollywood, wybierając jedną z 5 tys. ofert, jakie otrzymał z wielu przedsiębiorstw, od wytwórni filmowych i ośrodków telewizyjnych.

Najlepszy sportowiec świata 1972 roku występuje już od kilku miesięcy w telewizyjnym show, który prowadzi znany aktor Bob Hope.

— Jeśli okaże się, że mam talent aktorski, że również w tej nowej dziedzinie dam sobie radę, to wówczas lekkomyślnością byłoby nie wykorzystać tej szansy — powiedział Mark Spitz.

Czy zdobywa siedmiu złotych medali olimpijskich okaże się również świetnym aktorem — pokaże czas. T. G.

### TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Gogol: Rewizor — 19.15, STAIY (Jagiellońska 1): Abramow: Kluklak — 19.15, KAMERALNY (Boh. Stalingrad 21): Przybyszewski: Gody życia — 19.15, LUDOWY (os. Teatrulne 34): Dostojewski: Idiot — 19.15, OPERETKA (Dulicz 49): Najpiękniejsza — 19.15, GROTESKA (Skarbowska 2): Leśnicki: Mikołaj u Bolka i Lolka — 17.

### CO GDZIE KIEDY?

ŚRODA 27 GRUDNIA Jana

### KINA

APOLLO: Małżeństwo (fr. 16 lat) — 10, 12, 30. Bez wyjątków: Dwie gwiazdy (fr. 16 lat) — 15, 18, 20, 15. CHEMIK: niecz. DOM ZOLNIE-RZA: Serce to samotny myśliwy (USA, 16 lat) — 15, 45. KIJÓW: Wielka wioząca (fr. 11 lat) — 16, 30, 19, 30. KULTURA: Walka o Rzecz. (rum. 14 lat) — 18. MA-SKOTKA: Sió z indyjskiej dżungli (radz. 11 lat) — 11, 13. Błędy osi (fr. 16 lat) — 15, 30, 17, 30. MIKRO: Wielkie wakacje (fr. 11 lat) — 16, 18, 20. MŁ. GWAR-DIA: Zwirowany weekend (fr.

szard Lwie Serce (ang. 14 lat) — 12, 30. Złote złotki (fr. 16 lat) — (potęganie z filmem) — 15, 30, 18, 20, 30.

KINA W NOWEJ HUCIE: ŚWIT D. SALA: Tytko dla orłów (USA, 16 lat) — 16, 19. ŚWIT M. SALA: Dzielące cioci (wl. 18 lat) — 15, 17, 19. ŚWIAŁCOWID D. SALA: Człowiek orkiestra (fr. 14 lat) — 15, 18, 20. ŚWIAŁCOWID M. SALA: Wspaniały Red (USA, 7 lat) — 15, 17, 19. SFINKS: Wielki wąż Chingachgoock (NRD, 11 lat) — 11. Czyż nie dobiła się koni (USA, 16 lat) — 15, 45, 18, 20, 15. PROKOCIM — ZZK: Szerokość geograficzna zero (fr. 14 lat) — 18. WIELKICZKA — Górnik: Gcitt mit uns. SKAWINA — Junak: Bolesław Smiały, Hutnik: Polonez Ogiskiego. ZIEŁONKI — „akowianka: Orzeł w klatce.

### WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE: (Polska 3) (10-19). PRZYRODNICZE: (Sławowska 17) (10-19). MUZEUM LENINA: Król Jadwiga 41 (9-19). KTF (Boh. Stalingrad 17) (9-21). PRYMÁT: (Lobzowska 3) (9-19). ETNOGRAFICZNE: (Wol-

nica 1) (11-19). PODZIEMIA kóś. św. WOLCIECHA (9-18). KOPAL- NIA SOLI w Wieliczce (8-18).

### DYZURY

CHIRURGICZNY: Wrocławska 3, UROLOGICZNY: Grzegorzka 18. LARYNGOLOGICZNY: Wrocławska 3, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3, OKULISTYCZNY: Kopalniczna 3, CHIRURGIA DZIEC.: Prokocim.

### POGOTOWIE

Siemradzkiego 1, wypadki 09 zachorowania i przewozy 380-50. Podgórze 623-50, 657-57. Grzegorzki 269-01, 295-77. Nowa Huta 422-22, 417-70.

### APTEKI

Szczepańska 1 (tien), Retoryka 1, Pl. Wolności 3, Rynek Podgórny 1, Metalowców 1, Prądnicza 85/87, Olśza II, N. Huta: Struga 36 (tien), os. Kazimierzowska bl. 30.

### RADIO

PROGRAM I 10.00 Wład. 10.05 „Wieża Czarnej Księżniczki“ — fragm. pow. J. Dąbrowskiego. 10.25 „Przeboje młodzieńcze dawne i nowe“, 11.00 Od Kalmana do Portera. 11.45 Publikystyka międzynarodowa. 11.55 Kom. o st. wól. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Zespol „Orera“, 13.20 Gra Zespol Akordeonistów. 13.40 Wieści, lepiej, taniej. 14.00 Rep. lit. „De-wajts“, 14.20 Komp. tyg. — J. S. Bach. 15.00 Wład. 15.05 Radiofete z zimą w herbie. 16.00 Wład. 16.05 Alfa i omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualn. 17.15 Kupić nie kupię. 19.30 Koncert Chopinowski z nagr. S. Askenaz. 20.00 Wład. 20.30 Muzyka. Kronika sport. 21.00 Naukowy rolnikom. 21.20 Muzyka. 21.25 Rozmowy o wychowaniu serio: Z myślia o edukacji narodowej — fel. 21.35 Kalejdoskop kult. 22.05 Koncert z nagr. Chóru a cappella PR i TV w Krakowie. 22.25 Różnym głosem. 22.40 Waice i tang. 23.00 „driestu“ słuch. 23.31 Fel. muz. J. Wład. 23.30 Korespond. z zagr. Waidorf. 24.00 Muzyka. 21.15 Poezja. 23.15 „Po raz pierwszy na antenie“. 24.00 Wład. 0.55-3.00 Tr. z st. 21.20. Moniuszko w świetle li-nie“. 24.00 Wład. 22.30 Wład. sport. 23.33 Trybuna kompozytorów —

### PROGRAM II

5.30 Wład. 5.35 Komentarz dnia. 5.40 Aud. dla wsi (Kr.). 5.50 Agrozem. informuje (Kr.). 5.55 Muzyka. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 12 kłuzka jez. ang. 6.30 Wład. 6.35 Muzyka i aktualn. 7.00 Prog. pąg. (Kr.). 7.01 Tr. z Rzeszowa. 7.15 Gimn. 7.30 Wład. 7.50 Muzyk. 8.23 Prog. pąg. (Kr.). 8.30 Wład. 8.35 „Usługi po szwedzku“ rep. 8.50 Gra Kapela Lud. 9.00 Melodie sprzed lat. 9.30 Wład. 9.35 Prze-boje. 9.50 Muzyk. lud. radz. 10.10 Wirtuozii harmonijki ustnej. 10.25 Rozmait. lit.-muz. 11.25 Muzyk. operowa. 11.55 Kom. o st. wól. 12.05 Tr. z kraju i ze świata. 12.25 Nim Heroda diaby wzięli? rep. (Kr.). 13.00 Koncert z nagr. Ork. 13.40 PR I TV w Krakowie. 13.40 „Bawolnica“ opow. 14.00 Wład. 14.05 Jazz w nowym stylu. 14.25 Aud. folkloryst. 14.45 Błektina sztafeta. 15.00 Co wiesz o Karolu Szymanowskim? — konkurs muz. 15.40 Gruziński Zespol Pieśni i Tańca. 16.00 Wład. 16.05 Tr. z Rzeszowa. 17.00 „Modrzewski“ cykl aktualn. fel. (Kr.). 17.15 Krakowska Panorama Muzyczna (Kr.). 17.55 Kwadrans akad. (Kr.). 18.10 Dzien-nik krak. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 23 lekcja jez. franc. 19.20 Studio Współczes. „I nas dwuglosem. 22.40 Waice i tang. 23.00 „driestu“ słuch. 23.31 Fel. muz. J. Wład. 23.30 Korespond. z zagr. 24.00 Muzyka. 21.15 Poezja. 23.15 „Po raz pierwszy na antenie“. 24.00 Wład. 0.55-3.00 Tr. z st. 21.20. Moniuszko w świetle li-nie“. 24.00 Wład. 22.30 Wład. sport. 23.33 Trybuna kompozytorów —

### PROGRAM III

Paryż 72 aud. 23.15 URIT „Sen“ wykład cz. II. 23.25 „Zatańczy-my“ 23.50 Wład.

### TELEWIZJA

9.00 Teleferie „Rosamak Minda-do“ — film Wałta Wisney’a (kol.). 9.55 „Chopji“ — film ser. odc. V „Gody“, 10.50-15.00 Przerwa. 15.00 Program dnia. 15.05 Wyble-rany zawod. 15.25 Oferty. 15.40 Fragmenty finał. meczu piłki noż-niej Polska — Węgry Olimpiada Monachium 1972 — (kol.). 16.30 Dziennik. 16.40 II Tel. Festiwal Widowisk Lalkowych dla Dzieci J. Osńca — „Baśa o dwóch bra-ciach“, 17.50 Informacje — Towar-szy — Propozycje. 18.05 Polski Film Dokumentalny (kol.). 18.30